

Qltypwator

strony
ok_kulturze

JEST OKej

NA ORLIKU FAJNIE JEST,
DZIECI SKACZĄ, MŁODZIEŻ TEŻ
STARSI W PIŁĘ HARATAJĄ
A DZIEWCZYNY W SIATĘ GRAJĄ.

Anna Sobczak

Tak mogłaby brzmieć reklama kompleksu boisk „Orlik” na przykład z Dąbrowy Zielonej w powiecie częstochowskim.

A tymczasem, co u nas?

– Pani zapyta, czego nie ma.

– Rozumiem... A siłownia jest? Taka niezłe wyposażona, z ławeczką, zimą też?

– Jest.

– Zapraszamy tu czasami słynnych youtuberów? Golonkę? Radek Majdan kręci tu swoje filmiki?

– Tak.

– A uczycie dzieci grać w tenisa? Macie kilka grup, zimą, gdy pogoda nie sprzyja, to dzięki uprzejmości pani dyrektor Zespołu Szkół w Żółwinie prowadzicie zajęcia w szkole? Treningi akrobatyczne w szkole w Brwinowie, w Żółwinie? Zimą, plucha wam nie straszne. Rozwijacie działalność sportową, wychodzicie z inicjatywami poza teren boiska, macie ofertę dla wszystkich grup wiekowych, dla osób niepełnosprawnych, czytelnicy i Wi-Fi?

– Tak.

– To ja dziękuję...

ŚWIETLICA W OTRĘBUSACH. DOMEK UBRANY W PASIAK ŁOWICKI.

Przestrzeń, w której każdy znajdzie swoje miejsce: od przedszkolaka po seniora. Kolejne pokolenia wspólnie z panią Bożeną Kwiecińską walczą z dysleksją. Wieloletni pedagog Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, artystka Marzenna Jacniacka, wprowadza swych podopiecznych w tajniki tworzenia batików i malowania na jedwabiu. Dla młodych malarzy zajęcia artystyczne prowadzone przez artystkę malarkę i arterapeutkę Agatę Balińską, która czaruje farbami, pastelami, kredkami – nieograniczoną cierpliwością i zachwytem dla każdego dzieła, małego czy dużego. W naszej Świetlicy można także nauczyć się szyć i garnki lepić wspólnie z pracownią Caramel państwa Anny i Kacpra Borowieckich. W poniedziałki najmłodsi adepci sztuki niedookreślonej sami decydują o temacie zajęć: wspólnie z Katarzyną Jacniacką tworzą własne gry planszowe, rozmawiają o smokach, mitach, urbanistyce, czasami o pokemonach. Edukacja wszelaka zajmuje najwięcej miejsca, a co najmniej raz w miesiącu zapraszamy najmłodszych na spektakl teatralny lub koncert.

Ośrodek Kultury to nie tylko willa Rutka przy rondzie.

„POKAZYWUJ! POKAZYWUJ OBRAZKI!”

Ludmiła Laskowska-Pańków

Spotykamy się w środowe poranki. Towarzystwo dziecięce mieszane w wieku różnym – od 9 miesięcy do lat 4 – i ofiarne towarzyszkę – mamy, ciocie, nianie. Nie odwiedził nas jeszcze żaden tata, co wyraźnie potwierdza statystyki, że najczęściej małymi dziećmi opiekują się kobiety.

Przygodę z poczytankami dla najmłodszych zaczęliśmy od teatrzyku kamishibai – teatru ilustracji. Drewniany teatrzyk – „butai” – tworzy ramę dla obrazów, opowieść czytana jest na głos. Rozwiązanie doskonałe – ilustracja płynnie zmienia ilustrację, a opowieść toczy się w tle. To jak zwyczajne czytanie książki z obrazkami, ale bez konieczności przerywania lektury i pokazywania, co zostało namalowane. Gotowe opowieści kamishibai można znaleźć w wydawnictwie Tibum, ale od czego pomysłowość. W ten sam sposób opowiadamy sobie także tradycyjne książki. Wystarczył solidny pulpit, dzięki któremu ustawiam książeczkę frontem do dzieciarni, przewracam stronę za stroną, pokazując obrazki, a historię mówię z pamięci lub posługuję się ściągą.

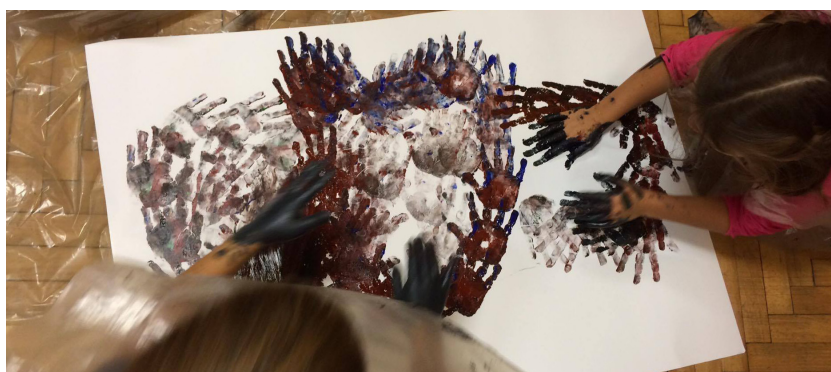
Potem się bawimy, coś kleimy, wycinamy, rysujemy, trochę się ruszamy. Można jeść, pić, płakać, iść siku. Gdy już dzieła są gotowe, podziwiamy je wspólnie, a na koniec jeszcze raz opowiadam dzieciom historijkę, która rozpoczęła spotkanie.



Wybór mądrych i pięknych książek dla dzieci jest przebogaty, obok klasyków z ilustracjami znanymi nam z dzieciństwa pojawiają się nowe opracowania graficzne, ukazują się też po raz pierwszy znakomite tłumaczenia kultowych książek zagranicznych. Nawet kartonikowe książeczki dla naprawdę najmłodszych są teraz doskonale przemyślane, ich forma graficzna odpowiada rozwojowi spostrzegania wzrokowego u maluchów.

52 tygodnie w roku, co tydzień książeczka – czy zdołamy przeczytać wszystko, co warto? Może trzeba będzie spotykać się częściej?

PS Duży wybór książek dla najmłodszych i nieco starszych czytelników znajdują Państwo w Oddziale dla Dzieci brwinowskiej Biblioteki Publicznej. I nieocenioną pomoc w doborze lektury przemiłych Pań Bibliotekarek.





BŁOGOSŁAWIONA SOSNA I GEMMAE PINI

Anna Czeremcha

„Popiół z kory sosny, rozpuszczony w winie i wypity rano na czczo, zaostrzał dowcip i inteligencję, wypity zaś przed legnięciem w pościeli – dodawał wigoru miłosnego”.



Dziś o sośnie. Zaczęła się sosnowa pora, zresztą sosna to najnowszy krzyk mody. Kto żuł pączek sosnowy, ten wie ileż to przyjemności i glamuru. Zima to specjalny czas na sosnę, na jej pączki, żywicę i igiełki (których nie zabraknie cały rok, a pączków owszem). Zatem zapraszam na spacer za miasto, gdzieś, gdzie rosną sosny z milionem pączków idealnych na lekarstwo, smakowitą herbatkę lub maść. Pączki sosnowe i żywica mają w sobie tyle dobra i rozumu, że czas najwyższy iść do nich po pomoc, po radę i po pokutę.

„Nade wszystko balsam wklepany w czoło rozum odnajdywał, jeśli się komuś zawieruszył”.

Maść żywiczną używamy na oparzenia, przeziębień, łuszczycę, grzybicę, na bóle mięśniowe i głowy oraz dla przyjemności, bo pachnie orzeźwiająco, balsamicznie, drewnem, świętami i spacerem po rozgrzanym lesie naraz. Maść taką przygotować to łatwizna, wystarczy mieć żywicę, trochę pączków (to te brązowe, lepące się pazurki na końcu gałązek) i jakiś stały tłuszcz np. masło klarowane lub masło karite czy kokosowe*. Żywicę pozyskuje się z drzew, zdrapując ją ostrym nożykiem w miejscu, gdzie latem oderwano/obcięto gałąź. „Rana” zasklepiając się, wydziela przyjemny balsam żywiczny, który możemy wykorzystać w domowej apteczce i kosmetyczce. Równe części żywicy i pączków wrzucamy do masła i podgrzewamy na wolnym ogniu do całkowitego rozpuszczenia żywicy. Zlewamy płynną część i już, maść żywiczna gotowa do używania. Dodając olejku eukaliptusowego, możemy wyprodukować domowy odpowiednik maści Vick. Żywica z olejem rycynowym, użytym zamiast masła, da mazidło na zmiany łuszczycowe skóry, a z dodatkiem kory wierzby lub pączków topoli (naturalne Aspirynki) da rozgrzewającą maść salicylową. Nic, tylko rwać, mieszać, smarować.

Wzmacniającą i pachnącą herbatkę uzyskamy, łącząc pączki sosny z kwiatami bzu czarnego, owocami dzikiej róży czy suszonymi malinami. Ale same pączki też można parzyć. Napar ogrzeje i oczyści drogi oddechowe. Pić gorący (jak stygnie, to traci cenne substancje lecznicze). Ma działanie wykrztuśne. Doskonale radzi sobie z przeziębieniem, pomocny przy zapaleniu zatok i krtani. Warto też wiedzieć, że żute świeże pączki wzmacniają odporność organizmu, odświeżają, czyszczą drogi oddechowe i działają pobudzająco.

Taka leśna przekąska dla zdrowia i urody! Niewiarygodne, prawda?

Drodzy Państwo, idźcie do lasu najeść się porządnych leków, a zima okaże się łaskawsza, obiecuję! Natomiast ze świerków, które przytachacie do domów przed Wigilią, też jedzcie pączki, świerk też jest glamour, a ugotować świerkowe gałązki i wypić taki odwar złoty to jest jak dotknąć raju. Polecam z miodkiem i różą. Zakochacie się w choinkach!

Serdecznie Was pozdrawiam i życzę spokojnego przesilenia zimowego.

Wasza Czeremcha

*Przy zakupie tłuszczu roślinnego pamiętajmy o zrównoważonym rozwoju i starajmy się kupować importowane masła ze sprawiedliwego handlu. Wybierając produkt z oznakowaniem Fair Trade (sprawiedliwy handel), dbamy o dobrej jakości relacje handlowe z rolnikami i towar uprawiany i sprzedawany w ludzkich warunkach z poszanowaniem praw człowieka i pracowniczych. To ważne w dzisiejszym, konsumpcyjnym świecie.



RYS. ANNA CZEREMCHA
cytaty w tekście pochodzą ze stron ROZANSKI.LI
ZDJĘCIA NA SĄSIEDNIEJ STRONIE, OD LEWEJ: A. BALIŃSKA, M. PARABOLA TARKOWSKA



16 GRUDNIA
APOKLIPSA I LĘKI projekcja filmu
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
17.00

17 GRUDNIA
ŚWIĄTECZNE DEKORACJE
warsztaty z Aliną Pyrak
[OWCA, ul. Cyprysowa 4, Owczarnia]
16.00

KONCERT KOŁĘD UCZNIÓW
PRACOWNI MUZYCZNYCH OK
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
17.00

18 GRUDNIA
KOŁĘDOWANIE Z UKW
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
12.00

14 STYCZNIA
WIT BOGUSŁAWSKI
wernisaż w Galerii OK
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
18.00

15 STYCZNIA
25 FINAŁ WOŚP
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]

20 STYCZNIA
DZIEŃ BABCI I DZIADKA
spotkanie UKW
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
12.00

21 STYCZNIA
WIELKA WYPRAWA
PANA MALUŚKIEWICZA
spektakl dla najmłodszych
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
11.00
[OWCA, ul. Cyprysowa 4, Owczarnia]
15.00

22 STYCZNIA
WIELKA WYPRAWA
PANA MALUŚKIEWICZA
spektakl dla najmłodszych
[Świetlica OK, ul. Krótka 10, Otrębusy]
11.00

28 STYCZNIA
KONCERT GITAROWY UCZNIÓW
BEATY MAKAREWICZ
[Świetlica OK, ul. Krótka 10, Otrębusy]
12.00

DZIEWCZYŃKA Z ZAPĄLKAMI
film niemy z muzyką na żywo
w wykonaniu Waldemara Rychłego
z zespołem
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
18.00

29 STYCZNIA
KORA, SOKI I KORZENIE – ZIOŁOWE
PRZEBUDZENIE wykład UKW
[OKej, ul. Wilsona 2, Brwinów]
12.00

CHÓR WYDARTYCH DOMOM KUR
świąteczne w Podkowie Leśnej
[Parafia św. Krzysztofa,
Jana Pawła II 7, Podkova Leśna]
18.00



książki pod choinkę

„Jur”, opowieść Haliny Podgórskiej, łączniczki Armii Krajowej, o jej służbie i codzienności w podwarszawskim Brwinowie. (...) trwała II wojna światowa. O niebieskich migdałach nigdy wtedy nie rozmyślałam; (...) W Brwinowie mieszkałam od dziecka. Mój tata, Władysław Moczydłowski, był kierownikiem miejscowej Szkoły Powszechnej nr 1, a mama, Irena, uczyła tam polskiego i historii.

Wyd. Gminny Ośrodek Kultury w Brwinowie



„Zdumienie” to opowiadanie Stanisława Kowalewskiego (1918–2003), powstałe na kanwie wspomnień z harcerskiego obozu w 1934 r. w Tatarowie, miejscowości położonej w nienależących już do Polski Karpatach Wschodnich. Autor wspomina w nim beztrudną młodzieżową obozową na tle czającej się grozy nadciągającej już wojny.

Wyd. Grafini przy wsparciu finansowym Gminy Brwinów



Reprint „Niemcy przed Warszawą. Epizod z Wielkiej Wojny. Rok 1914” to dramatyczne wspomnienia Antoniego Marylskiego (1865–1932), właściciela dworu w Pęcicach, który znalazł się w epicentrum bitwy o Warszawę, stoczonej między wojskami rosyjskimi i niemieckimi w październiku 1914 r.

Wyd. Grafini



Książki w sprzedaży w Gminnym Ośrodku Kultury (Wilsonska 2, Brwinów), Księgarni Anny Pawłowskiej w Galerii Brwinów, księgarni historycznej ksiazkihistoryczne.pl; zamówienie można złożyć mailowo pod adresami ok@ok.brwinow.pl i grafini@home.pl